

Sygn. akt – IX Ka 295/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11. lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu w składzie:

Przewodniczący - S.S.O. Barbara Plewińska

Sędziowie: S.S.O. Marzena Polak

S.S.O. Rafał Sadowski (spr.)

Protokolant - st. sekr. sąd. Magdalena Maćkiewicz

przy udziale Prokuratora Prok. Okręgowej w Toruniu Marzenny Mikołajczak

po rozpoznaniu w dniu 11. lipca 2013 r.

sprawy **P. G.** – oskarżonego z art. 157§2 kk i z art. 190§ 1 kk w zw. z art. 11 §2 kk,

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego,

od wyroku Sądu Rejonowego w Grudziądzu z dnia 25. marca 2013 r., **sygn. akt II K 1339/12,**

I. uznając apelację za oczywiście bezzasadną, zaskarżony wyrok w całości utrzymuje w mocy;

II. obciąża oskarżonego kosztami procesu w postępowaniu odwoławczym, w tym opłatą w kwocie 120 (stu dwudziestu) zł.

Sygn. akt IX Ka 295/13

UZASADNIENIE

P. G. został oskarżony o to, że:

w dniu 11 sierpnia 2012 roku około godziny 13.30 w G. przy ul. (...), przed sklepem (...), dokonał uszkodzenia ciała D. W. w ten sposób, że uderzył go raz pięścią w klatkę piersiową, czym spowodował obrażenia ciała w postaci stłuczenia powłok klatki piersiowej w okolicy lewego łuku żebrowego i powłok brzucha w okolicy lewego nadbrzusza z pourazowym przekrwieniem skóry, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni, w znaczeniu kk, oraz w tym samym miejscu i czasie groził D. W. pozbawieniem życia, przy czym groźba ta spowodowała u wymienionego obawę, że zostanie spełniona

tj. o czyn z art. 157 § 2 kk i art. 190 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

Sąd Rejonowy w Grudziądzu wyrokiem z dnia 25 marca 2013 roku (sygn. akt II K 1339/12):

1. uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 11 sierpnia 2012 roku około godziny 13.30 w G. przy ul. (...), przed sklepem (...), groził D. W. pozbawieniem życia, przy czym groźba ta spowodowała u wymienionego obawę, że zostanie spełniona, a następnie naruszył jego nietykalność cielesną w ten sposób, że uderzył go raz pięścią w lewą część żeber, tj. występku określonego w art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 kk oraz art. 34 § 1 i 2 k.k. oraz art. 35 § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy

ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin,

2. na podstawie art. 72 § 1 pkt 4 kk w zw. z art. 36 § 2 k.k. zobowiązuje oskarżonego w okresie wykonywania kary do wykonywania pracy zarobkowej,

3. zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia opłaty i od obowiązku uiszczenia wydatków postępowania, obciążając nimi Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku **apelację wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w całości.**

Wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegającym na niesłusznym ustaleniu, że groźba kierowana pod adresem pokrzywdzonego była groźbą karalną wzbudzającą w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona podczas gdy zachowanie pokrzywdzonego świadczy, że nie obawiał się tych groźb,

2. odmowę przyznania wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie w jakim dotyczą przebiegu zdarzenia i na tej podstawie uznanie, że oskarżony popełnił przypisany mu czyn.

Powołując się na powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zakwalifikowanie zachowania oskarżonego występku z art. 217 §2 kk i odstąpienie od wymierzenia kary, ewentualnie o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się oczywiście bezzasadna.

Argumenty zawarte w apelacji nie przekonały by ocena dowodów dokonana przez sąd I instancji była dowolna a wynikającej z niej ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku błędne. Skarżący poza polemicznymi twierdzeniami o jednostronnej i dowolnej ocenie materiału dowodowego nie przedstawił przekonującej argumentacji mogącej świadczyć o popełnionych w tym zakresie przez sąd I instancji błędach, a w szczególności o naruszeniu reguł oceny dowodów określonych w art. 7 kpk, pominięciu treści art. 410 czy naruszeniu przepisu art. 424§1 kpk. Nie ma zdaniem Sądu Okręgowego jakichkolwiek przesłanek wskazujących na to, że sąd I instancji naruszył przepisy postępowania, których obrazę zarzucił skarżący ani też że poczynił błędne ustalenia faktyczne. Ocena materiału dowodowego uwzględnia reguły sformułowane art. 7 kpk, zgodna jest z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego oraz nie zawiera ani błędów logicznych ani faktycznych.

Dowody, na które powołał się sąd meriti wyraźnie wskazują na popełnienie przez oskarżonego przypisanego mu czynu. Obrońca kwestionując te ustalenia podnosi, że zebrane w sprawie dowody nie pozwalają przyjąć by pokrzywdzony miał podstawy by obawiać się spełnienia groźby, a w zakresie naruszenia nietykalności cielesnej podnosi, że uderzenie zostało sprowokowane przez pokrzywdzonego jego wyzywającym zachowaniem co winno skutkować odstąpieniem od wymierzenia oskarżonemu kary po myśli art. 217 §2 kk.

Jeśli chodzi o ustalenia co do groźby to analiza zebranych w sprawie dowodów oraz okoliczności towarzyszące wyartykułowaniu groźby przekonują, że pokrzywdzony miał uzasadnione powody by obawiać się realizacji groźby. Wszak bezpośrednio po zagrożeniu oskarżony zaatakował pokrzywdzonego uderzając go pięścią w zębra. Tego rodzaju zachowanie oskarżonego niewątpliwie mogło wywołać wrażenie, że oskarżony groźbę traktuje poważnie i jest w stanie ją zrealizować, a wymowę takiej reakcji oskarżonego wzmagał fakt, że miała ona miejsce zaraz po wypowiedzeniu groźby pozbawienia życia. Nie było zatem podstaw by kwestionować założenie sądu meriti, że groźba oskarżonego - który jest osobą postawną i silną (na co zwrócił uwagę sąd I instancji, a czego skarżący oraz oskarżony nie kwestionują) - wywołała u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę jej spełnienia. Zresztą o powyższym pośrednio świadczy też złożenie przez pokrzywdzonego zawiadomienia na policji, co miało miejsce zaraz po zdarzeniu; gdyby pokrzywdzony groźby się

nie bał, to po co miałby się trudzić składaniem zawiadomienia o przestępstwie. Dlatego przeciwne sugestie skarżącego nie są przekonujące.

Podobnie ocena zachowania oskarżonego polegającego na naruszeniu nietykalności cielesnej pokrzywdzonego jest poprawna, choć według obrońcy należało przyjąć, że do uderzenia pokrzywdzonego doszło na skutek jego prowokującego zachowania gdyż ten rozpowiadał nieprawdziwe informacje na jego temat o tym, że posiada „niebieską kartę”. Argumenty apelacji wcale nie przekonują o tym, by sąd meriti przypisując oskarżonemu popełnienie czynu z art. 217 §1 kk dokonał niewłaściwej i nierzetelnej oceny materiału dowodowego. Okoliczności przytaczane przez skarżącego w apelacji nie prowadzą do wniosku by pokrzywdzony sprowokował oskarżonego do uderzenia. Między reakcją oskarżonego a zachowaniem pokrzywdzonego, które obrońca chciałby uznać za prowokację, brak jest bezpośredniego związku w tym sensie, że reakcja oskarżonego nie została bezpośrednio poprzedzona zachowaniem pokrzywdzonego gdyż pokrzywdzony nieprawdziwe informacje na temat oskarżonego rozpowiadał dużo wcześniej i oskarżony wiedział o tym od jakiegoś czasu. Poza tym niewątpliwie reakcja sprowokowanego musi być adekwatna do siły prowokacji a w przypadku oskarżonego - jeśli nawet by uznać, że został sprowokowany, choć sąd odwoławczy to wyklucza - uderzając pokrzywdzonego zastosował środek wykraczający poza ramy adekwatnej odpowiedzi na prowokację.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia apelacji obrońcy oskarżonego, sąd odwoławczy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy uznając wniesioną w sprawie apelację za oczywiście bezzasadną. W sprawie nie wystąpiły też żadne uchybienia mogące stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze będące podstawą do uchylenia bądź zmiany wyroku z urzędu.

Zastrzeżeń nie budzi też - jako ukształtowane zgodnie z dyrektywami określonymi w art. 53 kk - orzeczenie o karze. Oskarżonemu wymierzono karę ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu pracy na cele społeczne, co z pewnością wpłynie na niego wychowawczo. Oceny sądu meriti, który przyjął, iż w stosunku od oskarżonego nie zachodzą podstawy do warunkowego zawieszenie wymierzonej mu kary, nie sposób kwestionować.

O kosztach procesu w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art. 636 § 1 kpk obciążając oskarżonego tymi kosztami, w tym opłatą sądową w kwocie 120 złotych obliczoną po myśli art. 8 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 2 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, albowiem jego sytuacja majątkowa nie stanowi przeszkody ku temu.